

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Lech Lewicki
Sędziowie:	SA Jacek Michalski (sprawozdawca) SA Mariusz Młoczkowski
Protokolant	st. prot. sądowy Agnieszka Grzywna-Badziąg

przy udziale Ziemowita Sułka prokuratora Prokuratury Rejonowej w Puławach

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2016 r.

sprawy **M. M.**

urodzonego (...) w M. s. J. i G. z domu S.

oskarżonego z art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. i in.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 11 kwietnia 2016 r., sygn. akt IV K 200/15

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. na poczet orzeczonej wobec M. M. kary pozbawienia wolności zalicza okres jego tymczasowego aresztowania również od dnia 13 kwietnia 2016 roku do dnia 5 października 2016 roku;

III. zasądza od Skarbu Państwa kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem) złotych na rzecz adw. P. W. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu M. M. w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia M. M. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i ustala, że wchodzące w ich skład wydatki ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

M. M. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 3 grudnia 2014r. w P. woj. (...) dokonał rozboju na osobie S. M. w ten sposób, że grożąc natychmiastowym użyciem przemocy zażądał wydania telefonu komórkowego marki S. o wartości 800 złotych, pieniędzy i dwóch

kart bankomatowych wystawionych przez banki: (...) oraz (...), a wobec odmowy spełnienia żądania wydania w/w przedmiotów oraz podania numerów kodów PIN do w/w kart bankomatowych, uderzył go pięścią w twarz oraz posłużył się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża, godząc przy tym wymienionego pokrzywdzonego w lewą małżowinę uszną powodując jej rozcięcie, które to obrażenie spowodowało rozstrój zdrowia lub naruszenie czynności narządu ciała na czas nie dłuższy niż siedem dni, a następnie przy użyciu w/w kart usiłował wypłacić pieniądze z bankomatów, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak środków na rachunkach pokrzywdzonego, czyniąc straty w wysokości nie mniejszej niż 800 zł na szkodę S. M., przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ciągu dwóch miesięcy i dwudziestu dziewięciu dni po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy, będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wyrokiem z dnia 5 listopada 2013 r. Sadu Rejonowego w Puławach o sygn. II K 661/13,

tj. o czyn z art. 280 § 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 278 § 5 kk w zw. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;

II. w okresie od 16 października 2014r. do dnia 3 stycznia 2015r. w P. woj. (...), w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonał rozboju na osobie P. B. w ten sposób, że grożąc w/w natychmiastowym użyciem przemocy oraz używając przemocy poprzez bicie rękoma po głowie i plecach oraz kopanie po całym ciele, szarpanie za ubranie i popychanie, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 830 zł na szkodę wymienionej pokrzywdzonej,

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk w zw. z art. 12 kk;

III. w okresie od października 2014r. do 3 stycznia 2015r. w P. woj. (...) znęcał się fizycznie i psychicznie nad konkubina P. B. w ten sposób, że będąc w stanie nietrzeźwości wywoływał awantury, w czasie których wyzywał pokrzywdzona słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, groził pozbawieniem życia, a nadto szarpał ją za ubranie, popychał, uderzał rękami po głowie i plecach oraz kopał po nogach i ciele, przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ciągu dwóch miesięcy i dwudziestu dziewięciu dni po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy, będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wyrokiem z dnia 5 listopada 2013 r. Sądu Rejonowego w Puławach o sygn. II K 661/13,

tj. o czyn z art. 207 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;

IV. w nocy 3 grudnia 2014r. w P. woj. (...) pozbawił wolności S. M. oraz P. B. w ten sposób, że zamknął od zewnątrz na klucz w/w pokrzywdzonych w mieszkaniu przy ul. (...), grożąc w razie jego opuszczenia pozbawieniem życia, przy czym zarzuconego mu czynu dopuścił się w ciągu dwóch miesięcy i dwudziestu dziewięciu dni po odbyciu kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej 6 miesięcy, będąc uprzednio skazany za umyślne przestępstwo podobne z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk wyrokiem z dnia 5 listopada 2013 r. Sądu Rejonowego w Puławach o sygn. II K 661/13,

tj. o czyn z art. 189 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;

V. w nocy z 15 na 16 października 2014r. w P. woj. (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia portfela z zawartością pieniędzy w kwocie 1500 zł, działając na szkodę P. B.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk;

VI. w dniu 15 grudnia 2014r. w P. woj. (...) zabrał w celu przywłaszczenia portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 1000 zł, działając na szkodę P. B.,

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk;

Wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2016r. w sprawie IV K 200/15 Sąd Okręgowy w Lublinie:

1) w ramach zarzutu z pkt I M. M. uznał za winnego tego, że: w dniu 3 grudnia 2014r. w P. woj. (...) dokonał rozboju na osobie S. M. w ten sposób, że używając przemocy polegającej na uderzeniu pięścią w twarz zabrał w celu przywłaszczenia na szkodę w/w telefon komórkowy marki S. o wartości 800 złotych oraz dwie karty bankomatowe wystawione przez banki: (...) oraz (...), a następnie, zmierzając bezpośrednio do dokonania zaboru bliżej nieustalonych kwot pieniężnych zdeponowanych na rachunkach bankowych do których wydano te karty, zażądał od S. M. podania kodów PIN do w/w kart, po czym, wobec odmowy, ponawiając wskazane żądanie, posłużył się nożem, którym ugodził wymienionego w lewą małżowinę uszną powodując jej rozcięcie, które to obrażenie spowodowało naruszenie czynności narządu ciała na czas nie dłuższy niż siedem dni, a następnie, po podaniu przez pokrzywdzonego żądanych kodów, przy użyciu w/w kart, usiłował wypłacić pieniądze z bankomatu, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na brak środków na rachunkach pokrzywdzonego, a nadto wprowadzenie błędnego kodu PIN do karty wydanej przez bank (...), przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w ciągu dwóch miesięcy i dwudziestu dziewięciu dni po odbyciu w okresie od 4 czerwca 2013r. do 4 września 2014r. kary łącznej roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 5 listopada 2013 r. w sprawie o sygn. II K 661/136, obejmującej jednostkową karę 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną za występki z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk, czyn ten zakwalifikował z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 13 § 2 kk w zw. 280 § 2 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk, i za to, na mocy art. 14 § 1 kk w zw. z art. 280 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 64 § 2 kk skazał go na karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2) w ramach zarzutów z pkt II, V i VI, po uprzednim przyjęciu, że opisane w nich zachowania stanowią jedno przestępstwo, M. M. uznał za winnego tego, że: w okresie od 15 października 2014 r. do dnia 3 stycznia 2015r. w P. woj. (...), w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru:

- w nocy z 15 na 16 października 2014r. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia portfela z zawartością pieniędzy w kwocie 1500 zł, działając na szkodę P. B.,

- w dniu 15 grudnia 2014r. zabrał w celu przywłaszczenia portfel z zawartością pieniędzy w kwocie 1000 zł, działając na szkodę P. B.;

- w okresie od 16 października 2014r. do dnia 3 stycznia 2015r. dat bliżej nieustalonych oraz w dniu 3 stycznia 2015r. dokonał rozboju na osobie P. B. w ten sposób,

że wielokrotnie grożąc w/w natychmiastowym użyciem przemocy oraz używając przemocy poprzez bicie rękoma po głowie i plecach oraz kopanie po całym ciele, szarpanie za ubranie

i popychanie, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie 830 zł na szkodę wymienionej pokrzywdzonej, którego to zachowania dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu w okresie od 4 czerwca 2013r. do 4 września 2014r. kary łącznej roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Puławach z dnia 5 listopada 2013r. w sprawie o sygn. II K 661/136, obejmującej jednostkową karę 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczoną za występki z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk;

czyn ten zakwalifikował z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zb. z art. 278 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk, i za to, na podstawie art. 280 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk skazał go na karę 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

oskarżonego M. M. uznał nadto za winnego dokonania czynów z pkt III i IV i skazał go:

3) za czyn w pkt III wyczerpujący dyspozycję art. 207 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na podstawie art. 207 § 1 kk na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

4) za czyn w pkt IV wyczerpujący dyspozycję art. 189 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na podstawie art. 189 § 1 kk na karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

6) na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 kk orzeczone wobec M. M. jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu jako karę łączną 4 (cztery) lata pozbawienia wolności;

7) na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec M. M. kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania od 14 stycznia 2015 r. do 29 stycznia 2015 r.;

8) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. W. z Kancelarii Adwokackiej w L. przy ul. (...) kwotę 2.361,60 (dwóch tysięcy trzystu sześćdziesięciu jeden 60/100) zł tytułem wynagrodzenia za wykonaną z urzędu obronę oskarżonego M. M. przed Sądem I instancji;

9) zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, wydatki przejmując na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając:

1. obrazę prawa karnego procesowego, która miała istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia:

- art. 4, 5 § 2, 7 § 2, 167, 366 § 1 k.p.k. - polegającą na naruszeniu podstawowych zasad procesu karnego, w szczególności zasady obiektywizmu, domniemania niewinności i rozstrzygania nie dających się usunąć wątpliwości co do sprawstwa na niekorzyść oskarżonego, w oparciu wyroku jedynie o część zgromadzonego materiału dowodowego, przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów i zaniechaniu inicjatywy dowodowej, zmierzającej do wyjaśnienia wszystkich nasuwających się wątpliwości, przez co Sąd przedwcześnie rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego, nie dając wiary jego wyjaśnieniom w zakresie w jakim zaprzeczył, aby dokonał zarzucanych mu czynów;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku, który miał istotny wpływ na treść orzeczenia, poprzez bezzasadne uznanie oskarżonego winnym dokonania zarzucanych mu czynów.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Lublinie IV Wydział Karny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie, zarówno co do sformułowanych w niej zarzutów, jak i wniosków odwoławczych. Sąd Okręgowy nie dopuścił się podniesionych w niej uchybień w postaci obrazy przepisów prawa procesowego, ani też wskazywanego przez skarżącego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku.

Odnosząc się do postawionych w punkcie 1 apelacji obrońcy oskarżonego zarzutów obrazy prawa procesowego, a mianowicie art. 4, 5 § 2, 7, 167, 366 § 1 k.p.k., stwierdzić należy, iż są one całkowicie bezzasadne. W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy orzekając w niniejszej sprawie procedował w pełni prawidłowo, nie uchybiając normom zarówno z zakresu prawa procesowego, jak i materialnego. W toku postępowania zostały wyjaśnione – zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. – wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego (art. 410 k.p.k.), który ocenił z poszanowaniem reguł wynikających z art. 4, 5 i 7 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący uzasadnił w pisemnych motywach wyroku sporządzonych zgodnie z wymogami art. 424 § 1 k.p.k. – w szczególności Sąd ten wskazał w uzasadnieniu, które fakty uznał za udowodnione lub też nie, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym.

Nie ma racji skarżący, gdy zarzuca Sądowi I instancji naruszenie zasady obiektywizmu (art. 4 k.p.k.) i dowolną ocenę dowodów (art. 7 k.p.k.), poprzez przyjęcie za wiarygodne jedynie dowodów obciążających oskarżonego, a pominięcie dowodów dla niego korzystnych. Sąd orzekający miał w polu widzenia wszystkie dowody zebrane w toku postępowania, zarówno te dla oskarżonego niekorzystne, jak i te przemawiające na jego korzyść. Kontrola

argumentacji zawartej w pisemnych motywach wyroku pozwala na stwierdzenie, iż zgromadzony materiał dowodowy przeanalizowany został w sposób wnikliwy i rzetelny. Sąd Okręgowy dokonując jego oceny prawidłowo uwzględnił wskazania zawarte w art. 7 k.p.k. Sąd Apelacyjny nie może w tym wnioskowaniu dopatrzeć się jakichkolwiek cech dowolności.

Przede wszystkim zabiegiem chybnym jest akcentowanie treści wyjaśnień oskarżonego nie przyznającego się do dokonania zarzuconych mu czynów. Dowód ten bowiem został poddany należytej analizie przez Sąd I instancji. Na stronach 11 - 14 uzasadnienia wyroku sąd ten wyjaśnił, w sposób wyczerpujący i logiczny, w jakim zakresie i z jakich przyczyn dał oskarżonemu wiarę, a w jakiej części i z jakich powodów jego twierdzenia uznał za niemiarodajne. Nie zachodzi potrzeba powtarzania użytych przez sąd argumentów, gdyż są skarżącemu znane. W żadnym razie nie noszą one znamion dowolności, w pełni uwzględniając dyrektywy art. 7 k.p.k. Prawidłowości ostatecznych wniosków Sądu Okręgowego w zakresie oceny wyjaśnień oskarżonego nie sposób zatem skutecznie podważyć.

Zauważyć jednocześnie należy, że skarżący opierając się na wyjaśnieniach oskarżonego koncentruje się w znacznej mierze na próbie wykazania, że Sąd Okręgowy wadliwie ocenił zeznania pokrzywdzonej P. B. - dowód o niewątpliwie istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zabieg ten pozostaje bezskuteczny, gdyż obrońca owej wadliwości nie jest w stanie wykazać.

Zeznania P. B. Sąd Okręgowy poddał bowiem wnikliwej i pogłębionej analizie. Ujawnił występujące w nich niekonsekwencje, poddał je ocenie, a następnie wyjaśnił, które z okoliczności relacjonowanych przez pokrzywdzoną uznaje za prawdziwe, a które nie, i z jakich przyczyn. Oceniał, że najbardziej przydatne do ustalenia stanu faktycznego są zeznania P. B., jakie złożyła w dniach 14 stycznia 2015 r. (k. 81 – 83), 2 lutego 2015 r. (k. 223 - 227) oraz dnia 13 maja 2015 r. (k. 380 – 382), kiedy to pokrzywdzona wyjaśniła rozbieżności w poprzednio złożonych relacjach. Obszerne wywody dotyczące tej kwestii zaprezentowane zostały na k. 15 - 21 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku i nie sposób dostrzec w nich jakichkolwiek cech dowolności.

Zauważyć przy tym należy, iż Sąd Okręgowy dokonując oceny zeznań P. B. (m.in. pod kątem ich sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonego, co do okoliczności objętych aktem oskarżenia, ale też ogólnej oceny ich wiarygodności) odniósł się do tych pomocnych mu w omawianym zakresie innych dowodów, z którymi zeznania P. B. korespondują. Jej relacje co do poszczególnych okoliczności znajdują bowiem potwierdzenie w zeznaniach M. B. (1), E. M., A. B., I. G., S. G., M. B. (2) (z postępowania przygotowawczego), M. K., M. T., A. M., T. G. i K. P..

Podkreślić również należy, że to właśnie sąd I instancji, w ramach realizacji zasady bezpośredniości procesu, miał z P. B. osobisty, bezpośredni kontakt. Wysłuchał kilkakrotnie jej relacji na rozprawie. Obserwował ją w trakcie składania zeznań, sposób wypowiedzania się, reakcje na zadawane pytania i sposób, w jaki odpowiedzi były udzielane. Stanowisko Sądu Okręgowego w kwestii wiarygodności pokrzywdzonej uznać należy za słuszne.

W istocie wniosków Sądu Okręgowego nie potrafi zakwestionować w swej apelacji obrońca oskarżonego. Jego argumentacja sprowadza się przede wszystkim do akcentowania konsekwentnej postawy oskarżonego w toku postępowania nie przyznającego się do winy, kwestionowania zeznań pokrzywdzonej i innych obciążających oskarżonego dowodów i podważania ostatecznie zajętego przez sąd, i zdaniem skarżącego wybiórczego, stanowiska w przedmiocie oceny materiałów dowodowych. Nie jest jednak w stanie wykazać nietrafności któregośkolwiek z argumentów dotyczących oceny tych materiałów dowodowych, powołanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zatem wywody apelacji mają charakter typowo polemiczny. Ten zabieg podjęty przez skarżącego dla wykazania nieprawidłowości zapadłego rozstrzygnięcia w rezultacie pozostać musi bezskuteczny.

Trudno bowiem zgodzić się z obrońcą, że wiarygodność P. B. (w określonym przez sąd I instancji zakresie) podważa fakt, iż okresowo nadużywała ona alkoholu. Okoliczność powyższą miał bowiem Sąd na względzie, ustalając przy tym, że pod jego wpływem nie dopuszczała się zachowań agresywnych, zazwyczaj prawidłowo zajmowała się dziećmi, nad którymi oskarżony przejmował opiekę jedynie sporadycznie.

Zauważyć przy tym należy, że w świetle zasad art. 7 k.p.k. pozbawiony podstaw jest wniosek, jaki zdaje się zakładać skarżący, iż osoba okresowo nadużywająca alkoholu jest z tego właśnie względu niewiarygodna. Oczywistym jest, że taki dowód podlega ocenie, zgodnie z zasadami art. 7 k.p.k., i jeśli spełnia powyższe wymogi – co ma miejsce w sprawie niniejszej - pozostaje pod jego ochroną.

Również akcentowana przez obrońcę okoliczność, że pokrzywdzona - w jego ocenie - nie zachowywała się jak ofiara przemocy, nie zgłaszała odpowiednim służbom negatywnego zachowania oskarżonego w stosunku do swojej osoby, nie była przez niego zastraszona, a nawet planowała z nim ślub, nie podważa wiarygodności złożonych przez P. B. depozycji. Zauważyć bowiem należy, że w czasie popełniania przestępstw na szkodę P. B., oskarżony M. M. był dla niej osobą najbliższą, żyli ze sobą w konkubinacie. Nadto podkreślić należy, że jedno z przestępstw jakiego dopuścił się oskarżony, a mianowicie przestępstwo znęcania się, jako dotyczące prywatnej sfery życia ludzkiego, czasami uznawane bywa przez osoby pokrzywdzone za wstydlive, stąd możliwa jest pewna niechęć do złożenia relacji na temat jego zaistnienia odpowiednim służbom. Zrozumiałe jest zatem zachowanie pokrzywdzonej, jeżeli nie złożyła ona zawiadomienia o przestępstwie zaraz po pierwszym negatywnym zachowaniu oskarżonego, skoro podjęła próbę ponownego stworzenia z nim związku po opuszczeniu przez niego zakładu karnego we wrześniu 2014 r.

Myli się również obrońca twierdząc, że nie ma w sprawie innych dowodów poza zeznaniami P. B. stosowania przez oskarżonego przemocy wobec pokrzywdzonej. Skarżący traci z pola widzenia, że M. B. (2) była naocznym świadkiem przemocy fizycznej i psychicznej stosowanej wobec P. B. w dniu 3 stycznia 2015 r., była świadkiem rozmowy pokrzywdzonej z matką i bratem, w której relacjonowała ona negatywne zachowanie oskarżonego, nadto I. G. pokrzywdzona skarżyła się, że konkubent bije ją i kradnie jej pieniądze. Kolejno świadek E. M. ma wiedzę o stosowanej wobec siostry P. B. przemocy nie tylko od niej samej, ale również od 8 – letniego siostrzeńca. Również matka pokrzywdzonej M. B. (1) oraz jej brat A. B. widzieli u niej obrażenia ciała i byli informowani o używaniu wobec niej przemocy i wyzwisk. Wymaga przy tym ponownie powtórzenia, że wszystkie te dowody nie zostały pominięte przez Sąd I instancji. Sąd Okręgowy wyjaśnił tu, którym ze wskazanych świadków dał wiarę, w jakim zakresie i z jakich powodów. Uzasadniając swe stanowisko odwołał się natomiast do argumentów uwzględniających dyrektywy art. 7 k.p.k.

Na aprobatę nie zasługuje również argumentacja skarżącego, który zarzuca Sądowi I instancji błędną dedukcję odnośnie czynów przypisanych oskarżonemu w punktach I i IV wyroku. Obrońca oskarżonego również w tym zakresie opiera się na jego wyjaśnieniach oraz własnej analizie braku możliwości popełnienia przez M. M. powyższych czynów w przyjętych przez Sąd Okręgowy ramach czasowych. Obrońca pomija w swej retoryce całkowicie, że powyższe okoliczności zostały bardzo precyzyjnie przeanalizowane przez Sąd I instancji (strony 13 – 14 pismemgo uzasadnienia), który ustalił, że czas około 17 minut, jaki upłynął od pobytu oskarżonego oraz S. M. i P. K. w sklepie monopolowym przy ul. (...) w P., do próby wypłaty przez oskarżonego pieniędzy z bankomatu za pomocą karty S. M. był wystarczający do tego, aby M. M. zdążył dopuścić się przestępstw przypisanych mu w pkt I i IV wyroku.

Zauważyć również należy, że za sprawstwem oskarżonego w zakresie powyższych czynów przemawiają również zgodne relacje S. M. i P. B., którzy to świadkowie po zaistnieniu przedmiotowych zdarzeń nie mieli ze sobą kontaktu, nie znali się wcześniej, a w sposób zbieżny przedstawili zachowanie oskarżonego po opuszczeniu mieszkania przez P. K.. Wskazywali w szczególności na takie fakty jak: zabór przez M. M. telefonu komórkowego na szkodę S. M., zabór jego kart bankomatowych, żądanie numerów PIN, użycie w tym celu noża, podanie tych numerów przez pokrzywdzonego, zamknięcie w mieszkaniu P. B. i S. M. do czasu wypłaty pieniędzy z bankomatu, powrót po bezskutecznej wypłacie do mieszkania.

Skarżący podnosi, że Sąd I instancji nie przesłuchał pokrzywdzonego S. M., z uwagi na fakt przebywania przez niego zagranicą. Nie formułuje przy tym zarzutu obrazy art. 391 kpk, nie wskazuje, jakie okoliczności chciałby ewentualnie wyjaśnić w czasie przesłuchania pokrzywdzonego przed Sądem, a jedynie odwołuje się do faktu, że S. M. w czasie przedmiotowego zdarzenia znajdował się pod wpływem alkoholu, a następnie zachowywał się agresywnie wobec interweniujących policjantów. Obrońca nie zauważa przy tym, że Sąd I instancji szczegółowo ocenił dowód z zeznań S.

M. (strona 21 -22 uzasadnienia), zaznaczając, że złożył on szczerze depozycje, jednak z uwagi na upojenie alkoholowe nie był w stanie przytoczyć chronologicznie szczegółów wydarzenia.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wyczerpał przewidziane przez prawo procesowe czynności zmierzające do usunięcia przeszkody uniemożliwiającej stawiennictwo S. M., przebywającego za granicą.

Liczne czynności podjęte przez Sąd I instancji w zakresie sprowadzenia świadka na rozprawę w celu jego przesłuchania (m.in. próba doręczenia wezwania w okresie przedświątecznym, kiedy wiele osób przebywających zagranicą wraca do kraju) nie przyniosły oczekiwanego rezultatu wobec niemożności doręczenia mu wezwania. W świetle powyższego, wystąpiła w sprawie ważna przyczyna braku stawiennictwa świadka na rozprawie, niezależna od sądu orzekającego, pozwalająca na odczytanie zeznań tego świadka w trybie art. 391 § 1 k.p.k., do którego doszło na rozprawie w dniu 29 marca 2016 r.

(k. 882 v). W przekonaniu sądu odwoławczego, skorzystanie przez Sąd I instancji z możliwości, jakie stwarza omawiany przepis, było w pełni zasadne.

Zauważyć przy tym należy, że skarżący nie wskazuje w apelacji, że uczyniono zbyt mało, aby S. M. został przesłuchany bezpośrednio przed sądem, nie podnosił również takich okoliczności w toku postępowania przed Sądem I instancji.

W orzecznictwie przyjmuje się, iż sam fakt przebywania świadka zagranicą upoważnia sąd do skorzystania z dyspozycji art. 391 § 1 k.p.k. i odczytania jego zeznań. Nie można również mówić o obrazie art. 391 § 1 k.p.k., jeżeli sąd mimo szeregu czynności, nie jest w stanie ustalić miejsce aktualnego pobytu świadka, a żaden przepis nie nakazuje mu podjęcia jeszcze jakiegokolwiek szczególnej inicjatywy w celu odnalezienia go. Możliwość odczytania zeznań stanowi przy tym wyjątek od zasady ustności rozprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 2010 r. sygn. akt II KK 284/10).

Wobec pobytu S. M. za granicą i nieznanego terminu jego powrotu, istniała trwała przeszkoda realnie uniemożliwiająca przybycie tego świadka do Sądu i jego bezpośrednie przesłuchanie.

Nie ma racji również skarżący zarzucając Sądowi I instancji obrazę art. 167 k.p.k. Niezrozumiałe jest kierowanie tego rodzaju krytyki pod adresem sądu, zwłaszcza iż nie została ona przez autora apelacji w żaden sposób uzasadniona. Znamienne, że obrońca oskarżonego podczas postępowania sądowego nie składał wniosków dowodowych, nie sygnalizował, że materiał dowodowy jest niepełny. Wprawdzie sąd ma obowiązek dochodzenia do prawdy obiektywnej także w sytuacji, gdy strony nie wnioskuje o przeprowadzenie nowych dowodów, ale obowiązek ten powstaje dopiero, gdy dokonując oceny dowodów, uzna, że materiał dowodowy jest niepełny i nasuwa wątpliwości co do stanu faktycznego sprawy, więc powinien być uzupełniony. Sąd powinien dopuszczać dowody bez wniosków stron tylko wtedy, gdy inaczej grozi oczywista niesprawiedliwość wyroku (por. wyrok S.A. w Wrocławiu z dnia 17 lutego 2016 r., II AKa 12/16, nr LEX 2008332). W niniejszej sprawie przeprowadzenie dodatkowych dowodów nie było konieczne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy. Na taką konieczność nie wskazuje również skarżący w wywiedzonej apelacji. Tym samym, żadną miarą Sąd Okręgowy nie naruszył dyspozycji art. 167 k.p.k.

Całkowicie chybiony jest zarzut obrazy art.5 § 2 k.p.k. Znamienne jest przy tym, że obrońca naruszenie powyższe odnosi do sposobu oceny zeznań świadków (a szczególnie pokrzywdzonej P. B.), wskazując, że na ich tle nasuwają się wątpliwości co do sprawstwa oskarżonego. Przypomnieć należy skarżącemu, że reguła „in dubio pro reo” określona w art. 5 § 2 k.p.k. w niczym nie ogranicza zasady swobodnej oceny dowodów.

Jeśli natomiast skarżący podnoszonego przez siebie uchybienia dopatruje się w przyjęciu przez sąd za podstawę ustaleń tej wersji przebiegu zdarzeń, która jest dla oskarżonego niekorzystna, podkreślić należy, że i tutaj pierwszoplanowe znaczenie mają dyrektywy art. 7 k.p.k. W przypadku, gdy z materiału dowodowego wynikają różne wersje zdarzeń, nie można apriorycznie zakładać, iż zachodzą „nie dające się usunąć wątpliwości”. W takiej sytuacji sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie oceny dowodów respektującej dyrektywę art. 7 k.p.k. Dopiero, gdy po wykorzystaniu wszelkich możliwości dowodowych i ocennych, wątpliwości nie dają się usunąć - należy je wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2006 r.,

II Aka 232/05, Prokuratura i Prawo 2007/7- 8/42). Podobnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 czerwca 2006 r. w sprawie II KK 257/05 (OSNKW 2005/9/86) stwierdził, iż wynikające z materiału dowodowego różne wersje wydarzeń nie są równoznaczne z istnieniem nie dających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k., gdyż w takim wypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, to należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego. Gdy więc zważyć treść zgromadzonych w sprawie dowodów, prawidłowo ocenionych przez Sąd Okręgowy, oczywiście staje się, że o istnieniu co do winy oskarżonego wątpliwości, o jakich mowa w art. 5 § 2 k.p.k., nie może być mowy.

Dodać też należy, że podobnie bezskuteczne jest wskazywanie na treść wyjaśnień oskarżonego, nie przyznającego się do zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów. Jak wskazano wyżej ten dowód oceniony bowiem został przez Sąd I instancji. Proste przeciwstawianie niekorzystnych dla oskarżonego dowodów, jego wyjaśnieniom, w których nie przyznaje się do winy, ocenionych przez Sąd Okręgowy zgodnie z regułami swobodnej oceny dowodów, nie jest w żadnej mierze wykazaniem błędu w ustaleniach faktycznych.

Odmienne w tej kwestii stanowisko obrońcy ma czysto polemiczny charakter. Skarżący w uzasadnieniu apelacji przytacza określone, wybrane przez siebie rozbieżności w zeznaniach świadków i na tej podstawie formułuje własne wnioski. Nie wykazuje więc w ten sposób błędów w rozumowaniu Sądu I instancji, ani błędu w ustaleniu stanu faktycznego, a jedynie wnioskom Sądu przeciwstawia własne wnioski. Wobec powyższego za całkowicie chybiony uznać należy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na treść orzeczenia, sformułowany w pkt. 2 apelacji. Poczynione przez Sąd I instancji prawidłowe ustalenia faktyczne są bowiem logiczną konsekwencją dokonanej oceny dowodów.

Ze wszystkich wyżej omówionych przyczyn postawione w apelacji obrońcy zarzuty są chybione, a ich nietrafność przesądza o niemożności uwzględnienia sformułowanych w niej.

Zaskarżenie rozstrzygnięcia o winie z mocy art. 447 § 1 k.p.k. powoduje zaskarżenie całości wyroku. Konsekwencją zaś przypisania winy w wyroku skazującym jest zawsze rozstrzygnięcie co do kary (art. 413 § 2 pkt 2 k.p.k.). W tej sytuacji wobec zaskarżenia przez obrońcę oskarżonego M. M. całości wyroku, należy się w tym miejscu odnieść do wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu Apelacyjnego, także i w tej części orzeczenie Sądu Okręgowego jest prawidłowe.

Wymierzając oskarżonemu kary, tak jednostkowe, jak i łączną, Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy zaważył okoliczności mające wpływ na ich wymiar, mając przy tym na względzie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k., a także reguły wymiaru kary łącznej określone w art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Stosowna argumentacja przedstawiona została na str. 28 - 29 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena i analiza tych okoliczności w pełni zasługuje na aprobatę Sądu Apelacyjnego.

Wymierzona wobec oskarżonego kary łączna 4 lat pozbawienia wolności nie razi swoją surowością w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k., ani też nie jest rażąco niewspółmiernie łagodna. Kara ta ukształtowana przez Sąd przy zastosowaniu zasady asperacji, w ujęciu zbliżonym do zasady absorpcji (w granicach od 3 lat i 6 miesięcy tj. najniższa kara jednostkowa do 7 lat i 8 miesięcy tj. suma kar jednostkowych) prawidłowo uwzględnia zarówno okoliczności obciążające jak i łagodzące. Brak zatem podstaw do zmiany wyroku w tym zakresie.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, orzeczona kara łączna 4 lat pozbawienia wolności jest sankcją sprawiedliwą, uwzględniającą stopień winy i społecznej szkodliwości popełnionych czynów, pozwalającą na osiągnięcie wobec M. M. korzystnych efektów resocjalizacyjnych, powinna przy tym spowodować, iż oskarżony zrozumie naganność swojego postępowania i dalej pokieruje swoim życiem w taki sposób, by ponownie nie naruszyć norm prawa karnego. Kara ta, w należyтым stopniu respektuje również potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, w tym ugruntowania przekonania o nieuchronności kary za naruszenie dóbr chronionych prawem i nieopłacalności zamachów na te dobra.

Za wszystkich wyżej omówionych przyczyn i przy braku przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. lub 440 k.p.k. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w części dyspozytywnej swego wyroku. Na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczył dalszy okres tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie.

Orzeczenie w przedmiocie zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. W. kwoty 738 złotych tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym uzasadnia treść § 17 ust. 1 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2015.1801).

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za II instancję uzasadnia art. 624 § 1 k.p.k. Oskarżony pozbawiony jest wolności i ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe.